

Sygn. akt I C 390/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Bartłomiej Trzmielak

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa (...) **Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.**

przeciwko **M. S. (1)**

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 390/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 października 2015 roku H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wystąpił

o zasądzenie od M. S. (1) kwoty 10.805,60 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi

od kwoty 10.653,40 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając pozew powód wskazał, iż dochodzona należność wynika z umowy kredytu zawartej przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą

we W.. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy, w związku z czym kredyt został zamknięty. (...) Bank (...) S.A. został przeniesiony na (...) Bank S.A. z siedzibą we W.. (...) Bank S.A. dokonał przelewu wierzytelności na rzecz powoda. Na kwotę zadłużenia składa się: 6.067,39 zł zaległej części kapitału, 4.586,01 zł odsetek od kapitału naliczonych od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia sporządzenia pozwu, 152,20 zł kosztów dochodzenia zaległej należności (koszty upomnień i wezwań) naliczonych zgodnie z warunkami umowy.

[pozew – k. 4-5v]

Na terminie rozprawy 23 maja 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Zakwestionował legitymacje czynna powoda oraz wysokość dochodzonej pozwem kwoty.

[protokół rozprawy – k. 38-38v]

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 21 maja 2007 r. M. S. (1) zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu numer (...), mocą którego bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 7.048,03 zł. Oprocentowanie kredytu było stałe i wynosiło 12,9 % w stosunku rocznym. Pozwany miał dokonywać spłat kredytu w 36 ratach miesięcznych począwszy od czerwca 2007 r. Ostateczny termin spłaty kredytu upływał w dniu 21 maja 2010 r. Niespłacenie raty kredytu w ustalonym terminie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego,

od którego mogły być pobierane odsetki karne w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP.

[bezsporne, nadto poświadczona za zgodność kopia umowy – k. 10-12]

Pozwany zaprzestał spłaty kredytu w 2007 r.

[przesłuchanie pozwanego – k. 38v w zw. z k. 38 wyjaśnień informacyjnych]

(...) Bank (...) S.A. został przeniesiony na (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

[bezsporne, nadto informacja odpowiadająca odpisowi z KRS – k. 15-22]

Pismem z dnia 12 czerwca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9.287,75 zł.

[bezsporne, nadto kopia wezwania – k. 6-7]

M. S. (2) ma 33 lata, w gospodarstwie domowym pozostaje z żoną, ośmioletnim synem i rodzicami. Pozwany i jego żona uzyskują wynagrodzenie za pracę w wysokości po 1.850 zł brutto, a jego rodzice po około 2.200 zł brutto. Pozwany spłaca w ratach po 300 zł miesięcznie zadłużenie z tytułu ubezpieczenia samochodu w wysokości 1.400 zł. Mieszkanie utrzymują rodzice pozwanego, gdyż należy do nich.

[przesłuchanie pozwanego – k. 38v w zw. z k. 38 wyjaśnień informacyjnych]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne. Sąd pominął wydruk z k. 8 zatytułowany „Zawiadomienie o zmianie wierzyciela”. Nie zawiera on podpisu, ani nawet wskazania, danych osoby, która go wygenerowała, wobec czego nie stanowi dokumentu i nie ma żadnej mocy dowodowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. nr 72, poz. 665 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia, który był zasadny. W myśl art. 117 § 1 i 2 k.c. zasadą jest, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu polegającemu na upływie terminu, po którym ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie zastosowanie znajduje 3-letni termin przedawnienia, gdyż roszczenie powoda związane jest z prowadzoną działalnością gospodarczą. Należy wskazać, iż, co do zasady, skutek przelewu wierzytelności (o ile w niniejszej sprawie taki w ogóle miał miejsce, o czym będzie jeszcze mowa poniżej) dochodzi tylko do zmiany osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany, natomiast nie następuje wówczas zmiana ani przedmiotu, ani też podstawy prawnej świadczenia, a więc dokonana czynność prawna nie wpływa zasadniczo na kształt prawny wierzytelności, zmienia się jedynie uprawniony do żądania świadczenia. Pomimo cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmieniona i przysługuje mu wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie służyłyby mu względem poprzedniego wierzyciela. Ostateczny termin spłaty kredytu upływał 21 maja 2010 r. Nie wiadomo, czy kredyt został wcześniej wypowiedziany, jednakże termin 22 maja 2010 r. jest najpóźniejszym terminem, w jakim kwota kredytu stała się wymagalna. Pozwany zeznał przy tym, iż zaprzestał spłaty kredytu w

2007 r. Niespłacenie w terminie raty kredytu powodowało, iż stawała się ona wówczas wymagalna i rozpoczynał swój bieg termin przedawnienia w odniesieniu do przedmiotowej raty. Z akt sprawy wynika, że kredyt stał się wymagalny najpóźniej w dniu 22 maja 2010 r. Powód nie wykazał aby bieg terminu przedawnienia został przerwany stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Przy czym, pozwany zeznał, iż po 2007 r. nie podjął żadnej czynności, którą można by ocenić jako uznanie długu (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W dniu wniesienia pozwu roszczenie powoda było zatem przedawnione.

Nienależnie od skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie przez powoda, aby nabył skutecznie wierzytelność wobec pozwanego, a co za tym idzie, że jest uprawniony do jej dochodzenia

w niniejszej sprawie. Nie przedłożył bowiem umowy przelewu wierzytelności, na którą powołuje się w pozwie. Reprezentujący stronę powodową profesjonalny pełnomocnik nie odpowiedział na zarządzenie Sądu wzywające do wykazania, iż dochodzona wierzytelność przysługuje stronie powodowej. Powód nie wykazał zatem legitymacji procesowej czynnej

w niniejszej sprawie.

Pozwany zakwestionował również wysokość kwoty dochodzonej pozwem. Na powodzie spoczywał ciężar dowodu na wskazaną okoliczność. Podkreślić przy tym należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. akt I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44, LEX nr 80854). Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradiktoryjności Sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76, LEX nr 29440). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem,

a nie obowiązkiem Sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez stronę nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przedłożonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

W niniejszej sprawie powód dochodzi kwoty 6.067,39 zł zaległej części kapitału, 4.586,01 zł odsetek od kapitału naliczonych od dnia następnego po dacie wymagalności

do dnia sporządzenia pozwu oraz 152,20 zł kosztów dochodzenia zaległej należności (koszty upomnień i wezwań). W umowie wskazano jedynie, że pozwanemu udzielony został kredyt

w kwocie 7.048,03 zł oraz, że od zadłużenia przeterminowanego pobierane były odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Pozwany zeznał, iż spłacał go do 2007 r. jednakże powód nie wykazał, jakie kwoty wpłacił pozwany i na co zostały one zaliczone (kapitał, odsetki, koszty). Powód skapitalizował również odsetki na kwotę 4.586,01 zł, jednakże nie wykazał za jaki okres i w jakiej wysokości były one naliczane, a także czy są to odsetki umowne czy za opóźnienie. Nie wykazał także zasadności jak i wysokości kosztów w kwocie 152,20 zł i co konkretnie składa się na tę kwotę.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.